

SEBASTIAN RUCIŃSKI

Uniwersytet Kazimierza Wielkiego, Bydgoszcz

## Senat i senatorowie za panowania Flawiuszy<sup>1</sup>

Najważniejszym *novum* w dziejach stanu senatorskiego za panowania Flawiuszy – Wespazjana, Tytusa i Domicjana (69–96 po Chr.) – była bezprecedensowa akcja awansowania osób z niższych warstw społecznych, czyli z grona stanu ekwitów i członków elit municypalnych, mieszkańców Italii i prowincji rzymskich. Aby tego dokonać, w krótkim czasie Wespazjan wraz ze swym synem Tytusem reaktywowali urząd cenzora. Ich działania były wymuszone z jednej strony stratami, które stan senatorski poniósł za panowania Nerona i w czasie walki o władzę w latach 68–69, ale także przez konieczność spłaty politycznych długów wobec tych, którzy poparli cesarskie aspiracje Flawiuszy w czasie wojny domowej<sup>2</sup>. Jednocześnie cesarze z nowej rodziny kupowali w ten sposób poparcie, kreując znaczną część politycznej elity. W procesie

<sup>1</sup> Niniejszy artykuł powstał w ramach projektu badawczego MNiSW nr N N108 058335, zatytułowanego: „Transformacja Imperium Rzymskiego w czasach flawijskich”. Wszystkie daty roczne, o ile nie zaznaczono inaczej, odnoszą się do lat po Chrystusie. Źródła antyczne są cytowane za pomocą numerów ksiąg (cyfry rzymskie), rozdziałów i ustępów lub wersów, zgodnie z zasadami tradycyjnie przyjętymi dla edycji danego tekstu.

<sup>2</sup> C. Suetoni Tranquilli, *Opera*, t. I: *De vita Caesarum*, recensuit M. Ihm, Stutgardiae 1978 [dalej cyt.: Suetonius], *Divus Vespasianus*, 9, 2; Sexti Aurelii Victoris, *Liber de Caesaribus praeceunt Origo gentis Romanae et Liber de viris illustribus Urbis Romae subsequitur Epitome de Caesaribus*, recensuit Fr. Pichlmayr, editio stereotypa correctior editionis primae addenda et corrigenda iterum collegit et adiecit R. Gruendel, Leipzig 1970: *Liber de Caesaribus*, 9, 9; *Epitome de Caesaribus*, 9, 11. O cenzurze zob.: M. Hammond, *Composition of the Senate, A.D. 68–235*, „The Journal of the Roman Studies”, R. 47: 1957, s. 75; G.W. Houston, *The Duration of the Censorship of Vespasian and Titus*, „Emerita”, R. 44: 1976, s. 397–402; B.W. Jones, *The Emperor Titus*, London – New York 1984, s. 82–83; S. Demougin, *L'Ordre équestre sous les Julio-Claudiens*, Rome 1988 s. 185; B. Levick, *Vespasian*, wyd. 3, London – New York 1999, s. 170–171; por.: E. Flaig, *Den Kaiser herausfordern. Die Usurpation im Römischen Reich*, Frankfurt – New York 1992, s. 410–416; D. Kienast, W. Eck, M. Heil, *Römische Kaisertabelle. Grundzüge einer römischen Kaiserchronologie*, wyd. 6, Darmstadt 2017, s. 101, 105; por.: L. Dészpa, *The Flavians and the Senate*, w: *A Companion to the Flavian Age of Imperial Rome*, edited by A. Zissos, Chichester 2016, s. 176.

tym, którego szczegółów nie jesteśmy w stanie prześledzić, docenieni zostali mieszkańcy najbardziej zromanizowanych prowincji, zwłaszcza Hiszpanii i Galii, a w dalszym rzędzie także prowincji wschodnich. Nadal jednak w senacie swą dominującą pozycję utrzymali mieszkańcy Italii. Wespazjan nie tylko skład elit senatorskich uzupełnił, ale w znacznej mierze zastąpił przedstawicieli starych rodów promowanymi ludźmi, którzy związali swoją fortunę z nowym domem rządzącym. Nie zapewniał jednak szybkich karier świeżo powołanym senatorom, w ten sposób zachowywał balans pomiędzy dawną arystokracją a nową elitą<sup>3</sup>.

W wyniku działań podjętych przez Wespazjana senat chwilowo przestał być źródłem opozycjonistów przeciwko władzy cesarskiej. Cesarz dodatkowo potrafił z wycuciem kamuflować to, że rzeczywiste decyzje zapadały gdzie indziej. W okresie panowania Flawiuszy senat był wykorzystywany do przeprowadzania reform prawa, tak jak miało to miejsce wcześniej. Nowe regulacje były wprowadzane drogą *senatus consultum*, mimo że – jak możemy się domyślać – ich pomysł zrodził się w kręgach zbliżonych do cesarskiego dworu. Najlepszym przykładem jest tutaj *Senatus Consultum Pegasianum*, którego nazwa pochodzi od imienia ówczesnego prefekta miasta, a więc urzędnika należącego do kręgu najbardziej zaufanych osób tak Wespazjana, jak i później Domicjana<sup>4</sup>. To pozwalało Wespazjanowi dodatkowo kamuflować własne decyzje, ponieważ poszczególne akty prawne w nazwie zawierały imię wnioskodawcy, jak wspomniany już dokument zaproponowany przez Pegazusa, lub odnosiła się ona do tematyki dokumentu (np. *SC Macedonianum*)<sup>5</sup>.

Rządy Domicjana cechowały się dużo mniejszą zręcznością. Tu trzeba podkreślić, że znaczna część źródeł jest przepojona niechęcią do Domicjana, który konsekwentnie jest opisywany na wzór krwawego tyra. Można podejrzewać, że w dużej mierze mamy do czynienia z toposami literackimi stworzonymi po jego zamordowaniu. Jego następca, cesarz Nerwa, którego źródła kreują na idealnego władcę i – co ważniejsze – protoplastę długiego szeregu deifikowanych następców (aż po Aleksandra Sewera), mógł usprawiedliwić objęcie władzy tyrańskimi

<sup>3</sup> S. Ruciński, *Wespazjan twórcą senatorskiej elity*, „Res Historica”, R. 46: 2018, s. 55–70.

<sup>4</sup> Zob.: idem, *Pegazus – prefekt miasta trzech cesarzy z dynastii flavijskiej?*, „Eos”, R. 88: 2001, s. 299–306.

<sup>5</sup> *Gai Institutiones – Instytucje Gaiusa. Tekst i przekład*, z języka łacińskiego przełożył, wstępem i uwagami opatrzył W. Rozwadowski, Poznań, 2003, I, 31; II, 258–259; Suetonius, *Vespasianus*, 11; B. Leveck, op. cit., s. 178–179; L. Dészpa, op. cit., s. 176.

rządami poprzednika<sup>6</sup>. Z drugiej jednak strony nie można wykluczyć, że tradycja związana z ostatnimi latami rządów Domicjana ma swoje realne podstawy. Fakt, że po jego śmierci senatorowie entuzjastycznie przystąpili do ogłoszenia oficjalnego potępienia jego pamięci, w tym obalenia posągów i wykreślenia imienia z oficjalnych dokumentów (*damnatio memoriae*), wskazuje, że był on autentycznie zniechęcony w tych kręgach. Odpowiedzialne za to były rzeczywiste egzekucje członków senatorskiej elity, które, nawet jeśli nie mogą być liczone w setkach, to z pewnością nie sprzyjały wolności słowa, były traktowane jako element zastraszenia i terroru. Do tych elementów politycznej rzeczywistości nawiązał później Pliniusz w swoim *Panegyryku*, skierowanym do Trajana na początku jego rządów<sup>7</sup>.

W praktyce jednak nie wiemy, jaki był zakres owych prześladowań. Kasjusz Dion wielokrotnie wzmiankuje wyroki śmierci i zesłania orzekane wobec członków stanu senatorskiego, w tym przede wszystkim patrycjuszy i konsularów, którzy tworzyli krąg najwyższej arystokracji<sup>8</sup>. Podobne zdanie potwierdzają źródła dużo późniejsze, jak pisma Eutropiusza i Orozjusza<sup>9</sup>. Dużo bliższa czasom Domicjana jest jednak informacja zawarta w *Aktach Braci Arwalskich*, wzmiankująca pod rokiem 87 wykrycie spisku przeciwko cesarzowi<sup>10</sup>. Możemy się domyślać, że narastający w gronie elit społecznych opór przeciwko polityce Domicjana był przyczyną zmiany jego polityki, co podkreślał Swetoniusz w jego biografii, stwierdzając, że charakter cesarza przeszedł ewolucję od łagodności (*clementia*) do surowości (*saevitia*)<sup>11</sup>. Nie wiemy, czy zawarty w źródłach katalog ofiar Domicjana wypełnia całkowicie listę, czy też autorzy starożytni koncentrowali swoją uwagę

<sup>6</sup> B. W. Jones, *The Emperor Domitian*, wyd. 3, London – New York 1993, s. 160–161.

<sup>7</sup> C. Plini Caecili Secundi, *Epistularum libri novem. Epistularum ad Traianum liber. Panegyricus*, recognovit C.F.W. Mueller, Lipsiae 1903 [dalej cyt.: Plinius], *Panegyricus*, 48, 3–5; 49, 1; 62, 3; 68, 2; 76; por.: *Epistulae*, VIII, 14, 8; zob.: B. W. Jones, *The Emperor Domitian*, s. 162–163; L. Dészpa, op. cit., s. 168–170.

<sup>8</sup> *Dio's Roman History*, with an English translation by E. Carry, on the basis of version H.B. Foster, Cambridge – London 1914–1927 [dalej cyt.: Cassius Dio], LXVII, 3, 3 [rok 83]; 4, 5 [rok 84]; 9, 6 [przed rokiem 89]; 11, 2–13 [rok 89]; 12, 1–5 [rok 91/92]; 13, 1–4 [rok 93]; 14, 1–3 [rok 95].

<sup>9</sup> Eutropi, *Breviarium ab Urbe condita*, cum versionibus graecis et Pauli Londolfique additamentis recensuit et adnotavit H. Droysen, Berolini 1878 (s. 1–182), VII, 23, 2; Pauli Orosii, *Historiarum adversus paganos libri VII*, ex recognitione C. Zangermaister, Lipsiae 1889, VII, 10, 2.

<sup>10</sup> *Corpus Inscriptionum Latinarum*, Berolini – Paris – Novi Eboraci 1863–2006 [dalej cyt.: *CIL*], t. VI, nr 2065, kol. 2, w. 62; por.: Eusebius, *Werke*, t. VII, 1: *Die Chronik des Hieronymus*, herausgegeben von R. Helm, Leipzig 1913, s. 190 (88 rok po Chr.).

<sup>11</sup> Suetonius, *Domitianus*, 10, 1.

jedynie na najbardziej znanych nazwiskach<sup>12</sup>. Być może podawane przez źródła informacje, które szacują liczbę skazanych na setki osób, mogą oddawać pewien rząd wielkości<sup>13</sup>.

Oceniając politykę Domicjana, musimy mieć na względzie z jednej strony bezwzględność społeczeństwa i prawodawstwa rzymskiego, które często stosowało karę śmierci, ale też względy polityczne. Domicjan w swej działalności szedł w ślady ojca i brata i chciał kreować część elity władzy (stąd chociażby objęcie przez niego dożywotniej cenzury<sup>14</sup>). Musiał więc dla nowo promowanych znaleźć miejsca w senacie. Ich liczba była ograniczona, a przynależność do senatu dożywotnia! Możemy się domyślać, że polityka ciągłego dopływu *homines novi* nie wzbudzała entuzjazmu nie tylko nielicznych już przedstawicieli dawnych rodów arystokratycznych, ale też tych, których obecność w senacie miała świeżą datę, sięgającą początków panowania Wespazjana. Domicjan próbował iść w ślady ojca, ale w znacznie gorszych warunkach. Tamten zastał stany uprzywilejowane przetrzebione liczbowo i nie pozostało mu nic innego, niż je uzupełnić, usuwając jedynie co bardziej niebezpieczne, znienawidzone czy też rzeczywiście zdegenerowane jednostki. Domicjan próbował przeprowadzić podobną operację w warunkach skrajnie odmiennych, kiedy nowa elita władzy była nie tylko uformowana, ale okrzepła politycznie i ekonomicznie. Nie miała zamiaru dzielić się wpływami z nowymi nominatami. Nie należy więc się dziwić, że senatorowie po śmierci Domicjana z wielką radością okrzyknęli go tyranem i pamięć o nim obłożyli *damnatio memoriae*. Jego działania uderzały bowiem w ich żywotne interesy.

Wespazjan mógł regularnie wpływać na kształt najwyższej elity władzy, decydując o przydziale konsulatu. Jedną z cech charakterystycznych jego panowania jest zarezerwowanie konsulatu zwyczajnego, czyli sprawowanego na początku roku, dla siebie, aby – jak możemy się tego

<sup>12</sup> Wykaz skazanych na śmierć konsularów obejmuje 12 osób. Do tego można doliczyć dwóch zesłanych przez Domicjana. Ich wykaz w pracy B.W. Jonesa (*The Emperor Domitian*, s. 182–192) pokrywa się z listą zawartą u Swetoniusza (*Domitianus*, 10–11) i Kasjusza Diona (LXVII, 12, 5). Por.: H.W. Pleckct, *Domitian, the Senate and the Provinces*, „Mnemosyne”, R. 14: 1961, s. 296–315; R. Syme, *Domitian: The Last Years*, „Chiron”, R. 13: 1983, s. 121–146; idem, *Roman Papers*, Oxford 1979–1991, t. IV, s. 252–277.

<sup>13</sup> B. W. Jones, *The Emperor Domitian*, s. 182–190.

<sup>14</sup> W 85 r. – zob.: B.W. Jones, *The Emperor Domitian*, s. 106–107; D. Kienast, W. Eck, M. Heil, op. cit., s. 109.

domyślać – zdystansować wszystkich sobie współczesnych<sup>15</sup>. Praktyka ta dotyczyła także Tytusa, który posiadał status współrzędcy, w mniejszym nieco stopniu Domicjana<sup>16</sup>. W praktyce dostęp do konsulatu zwyczajnego – najbardziej pożądanego i prestiżowego urzędu w państwie – został mocno ograniczony, co spotykało się z krytyką osób należących do elity senatorskiej<sup>17</sup>. Za Wespazjana zaszczytu tego dostąpiły tylko cztery osoby nienależące do rodziny cesarskiej<sup>18</sup>. Być może Tytus nieco odszedł od tej tradycji, mianując w 81 roku (po raz pierwszy gdy nominacje te zależały tylko od jego woli, ponieważ konsulowie roku 80 zostali wyznaczeni jeszcze za życia Wespazjana) ludzi, którzy nie wywodzili się z rodziny cesarskiej, ale trudno na tej podstawie orzec, czy miała to być stała tendencja, ponieważ konsulowie zwyczajni w 82 roku zostali już mianowani z woli Domicjana<sup>19</sup>. Panowanie Wespazjana i Tytusa pod tym względem znacznie różni się od praktyki władców dynastii julijsko-klaudyjskiej, z wyjątkiem Augusta, który w czasach triumwiratu i na początku swego jedynowładztwa sprawował corocznie konsul. On jednak w ten sposób legitymizował swoją najwyższą rolę w państwie, szczególnie że odrzucił oferowaną mu dyktaturę. W późniejszym okresie swój szczególny status oparł na innych przesłankach i konsul Augustus stał się rzadkością<sup>20</sup>. Wespazjan posiadał jednak od początku wszelkie elementy władzy cesarskiej i w jego wypadku coroczne sprawowanie konsulatu mogło mieć jedynie znaczenie prestiżowe<sup>21</sup>. Za Wespazjana oba konsulaty zwyczajne były zmonopolizowane przez Wespazjana i Tytusa do tego stopnia, że nawet Domicjan, choć doczekał się konsulatu zwyczajnego w roku 73, to ponownie objął tę funkcję dopiero w roku 80, po śmierci swego ojca<sup>22</sup>. Aby jednak nie ograniczać liczby byłych konsulów, niezbędnych

<sup>15</sup> A. Degrassi, *I fasti consolari dell'Impero romano dal 30 avanti Cristo al 613 dopo Cristo*, Roma 1952, s. 20–23; B.W. Jones, *Designation to the Consulship under the Flavians*, „Latomus”, R. 31: 1972, s. 849–851.

<sup>16</sup> A. Degrassi, op. cit., s. 20–29; D. Kienast, W. Eck, M. Heil, op. cit., s. 102, 104–105, 110; por.: B.W. Jones, *The Emperor Titus*, s. 81–82, 124; idem, *Domitian and the Senatorial Order. A Prosopographical Study of Domitian's Relationship with the Senate A.D. 81–96*, Philadelphia 1979, s. 13, por. 7–11.

<sup>17</sup> Plinius, *Panegiricus*, 58, 3; B.W. Jones, *The Emperor Domitian*, s. 163–164; B. Levick, op. cit., s. 170.

<sup>18</sup> Byli to M. Kokcejusz Nerwa w 71 r., L. Waleriusz Katullus Messallinus w 73 r., D. Juniusz Nowius Priskus (Rufus?) oraz L. Cejoniusz Kommodus w 78 r. – zob.: A. Degrassi, op. cit., s. 20–22; B.W. Jones, *The Emperor Titus*, s. 124.

<sup>19</sup> B.W. Jones, *The Emperor Titus*, s. 123–125.

<sup>20</sup> D. Kienast, W. Eck, M. Heil, op. cit., s. 57, por.: adnotacje dotyczące kolejnych cesarzy.

<sup>21</sup> Plinius, *Panegiricus*, 58, 4; B.W. Jones, *The Emperor Domitian*, s. 163.

<sup>22</sup> A. Degrassi, op. cit., s. 21–23; D. Kienast, W. Eck, M. Heil, op. cit., s. 110; B.W. Jones, *The Emperor Domitian*, s. 164.

do obsadzania najwyższych urzędów w państwie, Flawiusze zwiększyli liczbę par konsulów zastępczych powoływanych w ciągu każdego roku aż do dziesięciu. Choć Pliniusz dopiero Trajanowi przypisuje zasługę oddania konsulatu zwyczajnego w ręce „zwykłych” senatorów, to możemy zauważyć, że w praktyce nastąpiło to częściowo już za Domicjana, który do 88 roku obejmował corocznie konsulat zwyczajny, ale od 84 roku sprawował go jedynie do idów stycznia i, co ważniejsze, jego kolegą pozostawał senator spoza rodziny cesarskiej. Później zaś Domicjan objął ten urząd tylko w 90, 92 i 95 roku, oddając większość konsulatów zwyczajnych osobom spoza cesarskiej rodziny<sup>23</sup>.

Domicjan dość szczerze nadawał konsulat członkom rodzin patrycjuszowskich i przyznawał im pierwszeństwo w obejmowaniu tej funkcji. Ponieważ okres pomiędzy preturą a konsulem w tym wypadku był dość krótki (trzy lata zamiast ponad dziesięciu), to pochodzenie i przynależność do patrycjatu musiały być podstawową przesłanką tych nominacji. Dotyczyło to szczególnie senatorów, którzy weszli do grona patrycjuszów nie na mocy swego urodzenia, ale za sprawą decyzji Wespazjana. Także konsulaty przyznawane członkom rodów plebejskich w większości wpadały w ręce ludzi mogących się poszczycić konsularnymi przodkami<sup>24</sup>. Tutaj jednak przerwa między preturą a objęciem konsulatu wynosiła co najmniej 12 lat i od kandydata wymagano zaangażowania w służbę publiczną w ramach funkcji pretorskich pełnionych na terenie całego imperium. Znamy jednak przypadki mianowania konsulami osób, które preturę osiągnęły nawet 30 lat wcześniej i dotychczas nie były promovane. Można odnieść wrażenie, że Domicjan starał się nagrodzić ludzi zasłużonych dla rodziny cesarskiej jeszcze w latach wojny domowej, którzy później z różnych przyczyn zostali przestawieni na boczny tor. Tego rodzaju „spóźnione” nominacje nie mogły być zupełną rzadkością, jeśli się weźmie pod uwagę, że za Flawiuszy corocznie mianowano około 18 nowych pretorów, a tylko dziesięciu konsulów. Trzeba też pamiętać o dużej liczbie *adlecti inter praetorios* z czasów cenzury Wespazjana i Tytusa, którzy w swej masie nie mieli wielkich szans na osiągnięcie konsulatu<sup>25</sup>.

<sup>23</sup> A. Degrassi, op. cit., s. 27–28; B.W. Jones, *Designation*, s. 851–853; idem, *The Emperor Domitian*, s. 164; idem, *Domitian and the Senatorial Order*, s. 35–38; D. Kienast, W. Eck, M. Heil, op. cit., s. 110.

<sup>24</sup> B.W. Jones, *The Emperor Domitian*, s. 165–166; idem, *Domitian and the Senatorial Order*, s. 27–28.

<sup>25</sup> Idem, *The Emperor Domitian*, s. 166–167; idem, *Domitian and the Senatorial Order*, s. 72–73.

Jednocześnie Flawiusze szcudrzej nagradzali ludzi z najbliższego otoczenia drugim lub trzecim konsulem, co było niezwykle prestiżowym wyróżnieniem. Trzeci konsulat za rządów dynastii julijsko-klaudyjskiej został nadany tylko raz L. Witeliuszowi (*L. Vitellius*), zaufanemu przyjacielowi cesarza Klaudiusza<sup>26</sup>. Wespazjan w tej kwestii nie był bardziej hojny, ponieważ zaszczyt ten przyznał jedynie Gajuszowi Licyniuszowi Mucjanusowi (*C. Licinius Mucianus*), swemu najpotężniejszemu sojusznikowi w czasie wojny domowej<sup>27</sup>. Za Domicjana trzeci konsulat być może osiągnął także Kwintus Petyliusz Cerialis Cezjusz Rufus (*Q. Petillius Cerialis Caesius Rufus*)<sup>28</sup>.

Najbardziej strategiczne z punktu widzenia bezpieczeństwa państwa i stabilności władzy funkcje miały charakter militarny. Dawaly dużą niezależność i zawsze mogły stanowić odskocznnię do zamachu stanu. Wespazjan dobrze wiedział, jak zdobywa się władzę cesarską. Z tego też powodu urzędy o takim charakterze, wymagające więc zwiększonego zaufania, były najchętniej deponowane w rękach członków bliższej lub dalszej rodziny oraz osób o sprawdzonej lojalności<sup>29</sup>. W literaturze przedmiotu znajdziemy koncepcję tzw. *viri militares*, czyli ludzi, którzy dzięki swoim wojskowym talentom przeskakowali szczeble kariery (zwłaszcza po preturze) i bardzo szybko uzyskiwali konsulat, co dawalo im możliwość objęcia najwyższych funkcji dowódczych. Zapotrzebowanie na uzdolnionych żołnierzy gwałtownie wzrastało w okresie konfliktów, a te były częste za Domicjana i Trajana, który pod tym względem był kontynuatorem odsądzanego od czci poprzednika<sup>30</sup>.

W wypadku niezwykle prestiżowych prokonsulatów Azji i Afryki przez całe panowanie Flawiuszy dominowali Italikowie, co było odzwierciedleniem faktu, że urzędy te, należące do najlepiej opłacanych funkcji administracyjnych w imperium rzymskim, zastrzeżone

<sup>26</sup> *Prosopographia Imperii Romani, saeculi I. II. III.*, iteratis cvris edidit E. Groag et all., Berolini – Lipsiae – Novi Eboraci 1933–2009 [dalej cyt.: *PIR*], V, 741 (K. Wachtel, J. Heinrichs).

<sup>27</sup> *PIR*<sup>2</sup>, L, 216 (L. Petersen).

<sup>28</sup> *PIR*<sup>2</sup>, P, 260 (K. Wachtel); B.W. Jones, *Domitian and the Senatorial Order*, s. 114, nr 223.

<sup>29</sup> B. Levick, op. cit., s. 177–178. Wykaz namiestników poszczególnych prowincji w okresie panowania Flawiuszy zob.: W. Eck, *Senatoren von Vespasian bis Hadrian. Prosopographische Untersuchungen mit Einschluss der Jahres- und Provinzialfasten der Statthalter*, München 1970, s. 112–250; idem, *Jahres- und Provinzialfasten der senatorischen Statthalter von 69/70 bis 138/139*, „Chiron”, R. 12: 1982, s. 281–325; por.: idem, *Jahres- und Provinzialfasten der senatorischen Statthalter von 69/70 bis 138/139*, „Chiron”, R. 13: 1983, s. 211–237; B.W. Jones, *Domitian and the Senatorial Order*, s. 66–82.

<sup>30</sup> B.W. Jones, *Domitian and the Senatorial Order*, s. 77–80; B. Levick, op. cit., s. 178.

były dla konsularów i osób zasłużonych w służbie dla państwa. Dlatego prokonsulat Afryki lub Azji nie był osiągalny dla większości przedstawicieli stanu senatorskiego, szczególnie tych, którzy nie należeli do patrycjatu i z tego powodu ich kariera kończyła się najczęściej na jednym z prokonsulatów małych prowincji senatorskich<sup>31</sup>.

Być może senatorowie mieli za złe Domicjanowi fakt, że w swej polityce administracyjnej zwiększył liczbę urzędów powierzanych ekwitom, a nawet wyzwolencom, natomiast ograniczeniu ulegał (a przynajmniej nie zwiększał się) zakres władzy urzędów senatorskich. Jednocześnie Domicjan egzekwował zobowiązania finansowe senatorów, przede wszystkim obowiązek organizowania i finansowania igrzysk w czasie kwestury<sup>32</sup>.

Jak podkreśla Brian W. Jones, za Wespazjana i Tytusa tylko nieliczni zarządcy prowincji, którzy formalnie nosili tytuł prokonsula, ale w rzeczywistości objęli ten urząd po preturze, dostępowali późniejszego konsulatu. Być może był to efekt osobistych wyborów tych ludzi, którzy nie mieli zamiaru angażować się w działalność administracyjną i zamierzali zakończyć karierę na rocznym prokonsulacie sprawowanym w jakiejś bezpiecznej prowincji, aby następnie powrócić do Rzymu. Jednakże za Domicjana sytuacja ta uległa zmianie. Na 25 znanych prokonsulów aż 12 osiągnęło później konsulat. Oczywiście to zestawienie jest obciążone olbrzymim błędem statystycznym, tym większym, że – jak możemy się domyślać – późniejsi konsulowie są znacznie częściej odzwierciedleni w źródłach, a przez to nadreprezentowani. Mimo to można pokusić się o stwierdzenie, że Domicjan starał się w większym stopniu wychodzić naprzeciw ambicjom senatorów „drugiego szeregu”, którzy normalnie nie mieli dużych szans na zrobienie wielkiej kariery<sup>33</sup>.

Dla niektórych senatorów zwieńczeniem ich działalności publicznej było pełnienie jednej z trzech kuratel na terenie Rzymu. *Curator aedium sacrarum et operum locorumque publicorum* zajmował się nadzorem nad rzymskimi budowlami publicznymi. Podobnie *curator alvei Tiberis et riparum et cloacarum* nadzorował wybrzeża Tybru i system kanalizacji na terenie Wiecznego Miasta. *Curator aquarum* zarządzał rzymskimi

<sup>31</sup> B.W. Jones, *Domitian and the Senatorial Order*, s. 67–68.

<sup>32</sup> Suetonius, *Domitianus*, 4, 1. B.W. Jones, *The Emperor Domitian*, s. 169.

<sup>33</sup> B.W. Jones, *The Emperor Domitian*, s. 170; idem, *Domitian and the Senatorial Order*, s. 68, 74–76; por.: L. Dészpa, op. cit., s. 177.



akweduktami<sup>34</sup>. Nic nie wskazuje na to, aby funkcje tych urzędników zmieniły się w jakikolwiek sposób w czasach panowania Flawiuszy. Częściowo konkluzja ta wynika z dość ubożego *dossier* źródłowego na ten temat. Zastanawiające jest wręcz, że źródła milczą o działalności kuratora odpowiedzialnego za nadzór nad budowlami publicznymi, skoro za Flawiuszy prowadzono liczne prace budowlane<sup>35</sup>. Podkreślana jest natomiast rola samego cesarza w tym procesie. Można więc założyć, że albo pozycja kuratorów była marginalizowana, a znaczna część ich uprawnień weszła w ramy uprawnień cesarskich, albo też kuratorowie zostali sprowadzeni do pozycji li tylko wykonawców cesarskich poleceń. Przy niepełnych zazwyczaj informacjach o samych kuratorach prawdziwą anomalią jest wieloletnie urzędowanie Marka Acyliusza Awioły (*M. Acilius Aviola*), który zgodnie z informacją Frontynusa miał pełnić nadzór nad akweduktami w latach 74–97, czyli przetrwać na urzędzie rządu trzech Flawiuszy, by zachować swój status jeszcze za Nerwy<sup>36</sup>.

Jednym z najważniejszych urzędów senatorskich doby Wczesnego Cesarstwa była prefektura miasta<sup>37</sup>. Jediną wzmianką donoszącą o ingerencji Domicjana w pozycję prefekta miasta jest ustęp z dzieła wczesnobizantyjskiego pisarza Jana z Lydii, który informuje, że Domicjan zamiast jednego prefekta ustanowił kilkunastu, po jednym dla każdego z 14 regionów Rzymu, wyodrębnionych jeszcze

<sup>34</sup> A. Kolb, *Die kaiserzeitliche Bauverwaltung in der Stadt Rom. Geschichte und Aufbau der cura operum publicorum unter dem Prinzipat*, Stuttgart 1993; J. Le Gall, *Le Tibre, fleuve de Rome dans l'antiquité*, Paris 1953; C. Bruun, *The Water Supply of Ancient Rome. A Study of Roman Imperial Administration*, Helsinki 1991; K. Kapłoniak, *Urzędy kuratorskie w administracji miejskiej Rzymu od Augusta do Dioklecjana*, Kraków 2013.

<sup>35</sup> O programie budowlanym Flawiuszy zob.: B.W. Jones, *The Emperor Domitian*, s. 79–98; D. Latanowicz-Domecka, *Polityka budowlana Flawiuszy w Rzymie. Rozważania wstępne*, w: *Studia Flaviania*, red. L. Mrozwicz, Poznań 2010, s. 163–179; eadem, *Szaleństwo Domicjana w złocie i kamieniu. Rozważania nad polityką budowlaną cesarza w Rzymie*, w: *Studia Flaviania II*, red. L. Mrozwicz, Poznań 2012, s. 233–258.

<sup>36</sup> Sex. Iulius Frontinus, *The Stratagems and the Aqueducts of Rome*, with an English translation by Ch.E. Bennett, the translation of the Aqueducts being a revision of that of C. Herschel, edited and prepared for the press by M.B. McElwain, London – New York 1925, *De aquis urbis Romae*, II, 102. Istnieje wiele wątpliwości na temat tego urzędowania – zob.: B.W. Jones, *Domitian*, s. 65–66; R.H. Rodgers, *Curatores aquarum*, „Harvard Studies in Classical Philology”, R. 86: 1982, s. 179; R. Jeffreys, *The Date of Messalla's Death*, „Classical Quarterly”, R. 35: 1985, s. 146; S. Ruciński, *Trois préfets de la Ville de l'empereur Domitien*, „Eos”, R. 90: 2003, s. 101; K. Kapłoniak, op. cit., s. 306–308, nr 16.

<sup>37</sup> Obecnie dostępne są dwie nowe prace zajmujące się dziejami prefektury miasta w okresie Wczesnego Cesarstwa – S. Ruciński, *Praefectus Urbi. Le Gardien de l'ordre public à Rome sous le Haut-Empire Romain*, Poznań 2009 oraz K. Wojciech, *Die Stadtpräfektur im Prinzipat*, Bonn 2010.

przez Augusta<sup>38</sup>. Koncepcji tej zaprzecza jednak cała nasza wiedza o prefekturze miasta w czasach Wczesnego Cesarstwa<sup>39</sup>. Dla czasów panowania Domicjana liczba znanych prefektów nie ulega nagłej multiplikacji<sup>40</sup>. Taki zaś musiałby być efekt dokonania opisanej reformy. Możemy więc sądzić, że zapis Jana z Lydii ma charakter ahistoryczny i być może odzwierciedla w części reformę dokonaną przez cesarza Sewera Aleksandra, który przydzielił każdemu z regionów kuratora w randze konsularnej<sup>41</sup>, a ponadto w jakiś sposób związany z informacją o cesarzu Heliogabalu, który zamierzał, lecz nie przeprowadził przypisywanego Domicjanowi zamierzenia<sup>42</sup>. Można tu dostrzec istnienie toposu charakteryzującego „złych” cesarzy, podnoszących rękę na instytucję o wielkich tradycjach<sup>43</sup>.

<sup>38</sup> Jean le Lydien, *Des Magistratures de l'État romain*, text établi, traduit et commenté par M. Dubuisson et J. Schamp, t. I–II, Paris 2006, I, 49; II, 19; por.: M. Dubuisson & J. Schamp, *Introduction générale*, w: Jean le Lydien, *Des Magistratures de l'État romain*, t. I, s. DCII; o wytyczeniu regionów Rzymu za panowania Augusta zob.: Cassius Dio, LV, 8, 6–7; Suetonius, *Divus Augustus*, 30, 1.

<sup>39</sup> Guido Vitucci (*Ricerche sulla Praefectura Urbi in età imperiale [sec. I–III]*, Roma 1956, s. 49–50) opierając się na świadectwie Diona zawartym w tzw. *Mowie Mecenas* (LII, 21, 1–2), sądził, że taka reforma była możliwa. Mecenas miał doradzać, aby August stworzył prefekturę miejską, ale nie sugerował, że chodzi tylko o jednego prefekta. Zdaniem Guido Vitucciego, Kasjusz Dion przeniósł na czasy Augusta prawdopodobnie doświadczenia z I i II w. po Chr., co według włoskiego uczonego mogło wskazywać na to, że próby zwiększania liczby prefektów miasta w toku pierwszych wieków Cesarstwa były czynione. Jednakże G. Vitucci w późniejszej partii swego dzieła (s. 104–105) stwierdza, że nie ma żadnego świadectwa w źródłach pisanych lub epigraficznych, które potwierdzałyby wersję Jana z Lydii.

<sup>40</sup> Zob.: G. Vitucci, op. cit., s. 113–124; R. Syme, *Roman Papers*, t. V, s. 608–621; L. Vidman, *Osservazioni sui praefecti urbi nei primi due secoli*, w: *Atti del Colloquio internazionale AIEGL su Epigrafia e ordine senatorio. Roma, 14–20 maggio 1981*, Roma 1982, t. I, s. 289–303; S. Ruciński, *Pegasus*, s. 299–306; idem, *Trois préfets*, s. 83–110; idem, *Praefectus Urbi*, s. 219–227; K. Wojciech, op. cit., s. 271–280.

<sup>41</sup> *Scriptores Historiae Augustae*, edidit E. Hohl, Leipzig 1971 [dalej cyt.: SHA], *Alexander Severus*, 33, 1; por. moje rozważania na temat owych kuratorów wraz z cytowaną literaturą: S. Ruciński, *Position des curatores regionum dans la hiérarchie administrative de la ville de Rome*, „Eos”, R. 91: 2004, s. 108–119; a ponadto: M. Dubuisson & J. Schamp, op. cit., s. DCII–DCIII.

<sup>42</sup> SHA, *Heliogabalus*, 20, 3; zob.: S. Ruciński, *Trois préfets*, s. 85–86; a ponadto: M. Dubuisson & J. Schamp, op. cit., s. DCIII.

<sup>43</sup> Kommodusowi, cesarzowi o nie najlepszej opinii, *Historia Augusta* jako jedną z wad przypisuje częste zmienianie prefektów i obsadzanie tego urzędu swymi *cubiculari*: SHA, *Commodus*, 15, 1; por.: S. Ruciński, *Trois préfets*, s. 85–86. Z tego powodu Andre Chastagnol (*Notes chronologique sur l'histoire Auguste et le Laterculus Polemius Silvius*, „Historia. Zeitschrift für Alte Geschichte”, R. 4: 1955, s. 184–188) wątpił w prawdziwość któregośkolwiek z tych świadectw i samą zmianę datował dopiero na IV w., kiedy to istnienie kuratorów miasta Rzymu wywodzących się spośród konsularów znajduje potwierdzenia epigraficzne. Dzięki badaniom Fary Nasti (*Note sulla politica filosenatoria di Alessandro Severo con particolare riferimento alla Historia Augusta*, „Annali dell'Istituto Italiano per gli Studi Storici”, R. 13: 1995–1996, s. 67–104; eadem, *Curatores Regionum Urbis e il cursus honorum di C. Caelius Censorinus*, w: *XI Congresso Internazionale di Epigrafia Greca e Latina, Roma, 18–24 settembre 1997*, Roma 1999, t. II, s. 533–544; por.: S. Ruciński, *Position*, s. 115–117; idem, *Praefectus Urbi*, s. 195–196) można zapewne przesunąć czas powstania tego urzędu na III w. Nie znajdujemy jednak żadnego potwierdzenia dla czasów Domicjana.

Generalnie w I i II wieku po Chr. urząd prefekta miasta był obsadzany przez jedną osobę i to zazwyczaj na kilka lat, częstokroć dożywotnio. Jacques Schamp próbuje rozumieć tekst Jana z Lydii jako daleki odbłask możliwej za Domicjana reformy polegającej na podporządkowaniu senatorskich urzędników będących zwierzchnikami poszczególnych regionów ogólnej zwierzchności prefekta miasta, który ze względu na swe republikańskie pochodzenie i cesarski mandat miał najwyższy tytuł do sprawowania zwierzchności nad nimi<sup>44</sup>. Jest to jednak jedynie spekulacja, tym bardziej że późniejsze inskrypcje kuratorów, którzy w czasach Hadriana wywodzili się już jedynie z grona wyzwolenców, wskazują na podległość prefektowi wigilów<sup>45</sup>. Ten ostatni urząd także został podporządkowany prefektowi miasta za czasów Antoninów. Jacques Schamp ma więc rację, że kuratorzy podlegali prefektowi miasta, choć nie bezpośrednio, a sytuacja ta uległa zmianie dopiero w III wieku, gdy mianowano ich z grona konsularów<sup>46</sup>.

Powyższe rozważania pozwalają dokonać kilku uogólnień na temat roli senatu i senatorów w rzymskiej polityce za rządów Flawiuszy. Uzupełnienie składu stanu senatorskiego dokonane przez Wespazjana i Tytusa spowodowało, że senat *in gremio* na pewien czas przestał być źródłem opozycjonistów przeciwko władzy cesarskiej. Jednak już za rządów trzeciego z Flawiuszy polityka ta uległa załamaniu. Nawet jeśli zachowany przez źródła obraz Domicjana jako krwawego tyraństwa jest mocno przesadzony, to nawet nieliczne egzekucje nie sprzyjały wolności słowa i były słusznie traktowane jako element polityki zastraszenia i terroru. Jednym z najlepiej uchwytnych przejawów polityki cesarskiej jest przyznawanie konsulatu, a zwłaszcza konsulatu zwyczajnego. Jedną z cech charakterystycznych panowania Wespazjana jest zarezerwowanie tego urzędu dla siebie i swoich synów, przez co dostęp do niego został mocno ograniczony. Zwiększenie liczby par konsulów zastępczych rozwiązywało problemy administracyjne, ale nie zaspokajało ambicji arystokratycznej elity. Dopiero Domicjan wyszedł naprzeciw tym oczekiwaniom, starał się też nagrodzić ludzi zasłużonych dla rodziny

<sup>44</sup> M. Dubuisson & J. Schamp, op. cit., s. DCIV.

<sup>45</sup> „L'Année épigraphique. Revue des publications épigraphiques relatives à l'Antiquité romaine”, R. 1946: 189; R. 1949: 170; R. 1971: 33; *CIL*, t. VI, nr 30960 (= *Inscriptiones Latinae Selectae*, edidit H. Dessau, Berlin 1954–1955, nr 3621), 30961; por.: S. Ruciński, *Positio*, s. 112.

<sup>46</sup> Idem, *Praefectus Urbi*, s. 191–198; idem, *Le rôle du préfet des vigiles dans le maintien de l'ordre public dans la Rome Impériale*, „Eos”, R. 90: 2003, s. 261–274, a zwłaszcza s. 265–266.

cesarskiej jeszcze w latach wojny domowej, którzy później z różnych przyczyn nie zostali docenieni. Namiestnictwa prowincji, zwłaszcza te o charakterze strategicznym, czyli wymagające większych umiejętności, ale też cesarskiego zaufania, były najchętniej oddawane w ręce członków rodziny oraz osób o sprawdzonej lojalności. Natomiast prokonsulaty Azji i Afryki były zdominowane przez Italików, co było odzwierciedleniem faktu, że urzędy te zastrzeżono dla najbardziej zasłużonych w służbie dla państwa. Za panowania Wespazjana i Tytusa tylko nieliczni prokonsulowie dostępowali późniejszego konsulatu. Natomiast za Domicjana sytuacja ta ulega zmianie, ponieważ nasze dane pokazują, że na 25 znanych prokonsulów aż 12 osiągnęło później konsulatu. Cesarz ten starał się w większym stopniu wychodzić naprzeciw ambicjom senatorów „drugiego szeregu”, którzy normalnie nie mieli dużych szans na zrobienie wielkiej kariery. Dla niektórych senatorów zwieńczeniem ich kariery było pełnienie jednej z trzech kuratel na terenie Rzymu, choć nie wiemy o nich zbyt wiele dla tego okresu. Ważną rolę odgrywała też prefektura miasta Rzymu. Choć bizantyjski pisarz Jan z Lydii przypisuje Domicjanowi istotną reformę tego urzędu, to trzeba stwierdzić, że żadne źródła z epoki nie potwierdzają tej informacji. Jest to zapewne jeden z wielu błędów tego pisarza.

## Summary

### **The Senate and Senators During the Reign of the Flavian Dynasty**

The Flavians' rule brought numerous changes of the composition and the importance of the senatorial order. By completing its composition the Flavians gained a circle of loyal supporters. The Senate, however, did not lose its significance although Vespasian successfully camouflaged the fact that the real decisions were made somewhere else. The situation changed completely during Domitian's rule, Executions of members of the senatorial elite (even if relatively not very common) did not enhance the freedom of speech. They were rightly treated as an element of intimidation and terror.

Vespasian could regularly influence the shape of the elites of power as he decided who was supposed to receive the office of consul. One of characteristic features of his reign was the fact that he kept the office to himself and his

sons. It meant that, in practice, the access to the office of consul ordinarius, the most desired and prestigious office in the state, was seriously limited. In order not to decrease the number of ex consuls who were indispensable to perform the most crucial functions in the state the Flavians increased the number of supplementary consuls who were appointed annually. The situation partly changed under Domitian as after the year 88 the Caesar held the office only three times. Domitian was quite generous in promoting members of patrician families to the office of consul. At the same time he made effort to reward people who had been loyal and worthy to the Caesarian family during the civil war and who were later on, for different reasons, debarred from posts of authority.

Governorship of strategic provinces, which required great skill and also the caesar's trust, was most commonly granted to the closest members of the family. The proconsulships of Asia and Africa were dominated by the most distinguished and honoured Italians. During the reigns of Vespasian and Titus only few proconsuls were promoted to the office of consul. The situation changed under Domitian's rule. According to the available data as many as 12 out of 25 well known proconsuls became consuls. The caesar was also more willing to help the so called second rank senators fulfill their ambitions. They normally did not have much chance to make a great political career.

Holding one of the three tutelages in the area of Rome was for some senators the pinnacle of their careers. There were a few senators who held the office but not much is known about them. The prefecture of Rome was another of the most desirable posts in the state. John of Lydia, a Byzantine writer, claims that Domitian played an important role in reforming the office. However, none of the sources on the subject confirms his claim. This is probably one of many false pieces of information provided by the writer.

**Słowa kluczowe:** Flawiusze, stan senatorski, *cursus honorum*, consulat, prefektura miasta

**Key words:** Flavians, senatorial order, *cursus honorum*, consulship, urban prefecture